

► Krzysztof Eckert

BLUE LINE – nowoczesna analiza spalin

Profesjonalny analizator spalin

Eurolyzer ST



Coraz popularniejsze kotły kondensacyjne wprowadzają nową jakość nie tylko w zakresie użytkowania, obniżając koszty ogrzewania, ale również w montażu i serwisowaniu instalacji grzewczych. Znaczący wpływ na ekonomiczny aspekt użytkowania urządzeń grzewczych mają regularne, coroczne ich regulacje i przeglądy. Działania te skutecznie ograniczają ilość pieniędzy „uciekających przez komin”.

■ Skuteczny pomiar certyfikowanymi urządzeniami

Aby dokonać skutecznego pomiaru sprawności i regulacji kotła należy skorzystać z urządzeń kontrolno-pomiarowych mających certyfikaty wymagane w UE.

Analizatory spalin – niezbędne do wykonania takiej czynności, objęte są normą PN-EN 50379. Druga część tej normy (PN-EN 50379-2) „Wymagania dotyczące charakterystyki przyrządów używanych do ustawowych przeglądów i ocen” stanowi wyznacznik jakości analizatora spalin. Użytkownik zlecający wykonanie regulacji kotła może być pewien, że fachowiec używający do tej czynności in-



ZESKANUJ KOD SWOIM SMARTFONEM, BY POZNAĆ PEŁNĄ OFERTĘ URZĄDZEŃ BLUE LINE

Komfort użytkowania

Eurolyzer ST zasilany jest wydajnym akumulatorem NiMH (cykl pełnego ładowania 4 h, czas pracy do 10 h). Dużym atutem jest możliwość dokonywania pomiarów podczas ładowania akumulatora. Dane pomiarowe mogą być zapisywane na karcie pamięci MicroSD lub przesyłane na dysk komputera (bądź bezpośrednio do drukarki) za pomocą interfejsu USB lub opcjonalnie połączenia Bluetooth.

Wszystkie elementy metalowe analizatora wykonane są ze stali nierdzewnej. Miękka gumowa nakładka z magnesami pozwala na wygodne i bezpieczne umiejscowienie przyrządu, np. na obudowie kotła w trakcie wykonywania pomiaru oraz pełni funkcję ochronną. Wypływ gazów z pompy ssącej następuje przez otwory wylotowe umiejscowione na tylnej części obudowy,

dzięki czemu wyeliminowano możliwość przypadkowego zatkania wylotu dłonią. Charakterystycznym rozwiązaniem dla analizatora Eurolyzer ST jest umiejscowienie pułapki kondensatu wraz z zespołem filtrów poza obudową urządzenia.

Wyklucza to możliwość zalania sensorów oraz pompy, a w konsekwencji kosztownej naprawy. Dodatkowe zabezpieczenie stanowi specjalna wkładka teflonowa PTFE, która zatrzymuje wilgoć, pozwalając jednocześnie na swobodny przepływ molekułom gazu.

Przezroczysta obudowa pułapki kondensatu pozwala na stałą kontrolę poziomu skroplin.

Wszystkie opisane rozwiązania zapewniają najwyższą dokładność pomiarów i wydłużają żywotność analizatora.

strumentu objętego ww. normą posługuje się przyrządem odpowiedniej klasy gwarantującym bezpieczeństwo i dbałość o ekologię. Analizatorami spalin spełniającymi restrykcyjne wymogi normy są urządzenia serii BLUE LINE produkowane w Niemczech przez firmę AFRISO. Na szczególną uwagę zasługuje model Eurolyzer ST.

Szeroki zakres pomiarów

Eurolyzer ST jest nowoczesnym analizatorem spalin gwarantującym wysoką dokładność pomiarów. Wykrywa automatycznie kotły kondensacyjne i oblicza sprawność Eta, również powyżej 100%.

Urządzenie to ma możliwość instalacji trzech

ogniw pomiarowych: CO/H₂, O₂ oraz NO_x. Zakres wynosi 9999 ppm. Współczynnik odchylenia w całym zakresie pomiaru CO wynosi zaledwie ±5% RDG. Przekroczenie wartości granicznej sygnalizowane jest miganiem wyświetlanego pomiaru w kolorze czerwonym. W całym zakresie pomiaru CO następuje kompensacja wodoru (CO/H₂), co jest wyróżnikiem profesjonalnych urządzeń pomiarowych. Eurolyzer ST z wbudowanym manometrem różnicy ciśnienia pozwala na pomiar ciśnienia w zakresie od -130 do +130 hPa z możliwością wskazań w siedmiu różnych jednostkach pomiarowych (Pa, mbar/hPa, PSI, mm H₂O, inch H₂O, mm Hg, inch Hg). Oblicza również CO₂, Eta, Lambda, qA.



Nowoczesne rozwiązania

Wielofunkcyjny analizator Eurolyzer ST nie ma klasycznej klawiatury. Obsługiwany jest za pomocą nowoczesnego dotykowego scrollpadu. System ten jest odporny na zabrudzenie i zapylenie. Duży, kolorowy wyświetlacz TFT zapewnia czytelny obraz. Ikony programowe oraz nawigacja według kolorów pozwala na jednoznaczną identyfikację programów pomiarowych: analiza spalin – zielony, pomiar ciśnienia – żółty, temperatura – niebieski.

Serwis i autodiagnostyka

Każdy profesjonalny analizator wymaga okresowej kalibracji z użyciem gazów wzorcowych. W przypadku analizatora Eurolyzer ST na uwagę zasługuje autodiagnostyka. Po wybraniu trybu: „stan urządzenia”, analiza-

tor wskazuje procentowe zużycie cel pomiarowych, stan naładowania akumulatora oraz kondycję czujników temperatury. Taka funkcja pozwala uniknąć zaskoczenia komendą „serwis” w najmniej spodziewanym momencie i zaplanować kalibrację urządzenia w laboratorium serwisowym z odpowiednim wyprzedzeniem. Laboratorium serwisowe urządzeń BLUE LINE dysponuje odpowiednim sprzętem i oprogramowaniem niezbędnym do poprawnej kalibracji przyrządów pomiarowych. W przypadku usterki urządzenia i niemożności dokonania naprawy w ustalonym terminie użytkownik otrzymuje na czas naprawy urządzenie zastępcze. Każda kalibracja zostaje potwierdzona odpowiednim protokołem pomiaru z użyciem gazów wzorcowych. www.analizatory.pl ■

Kontrowersyjne postanowienie nadzoru budowlanego w Wadowicach ws. samowoli budowlanej

7 listopada br. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w Wadowicach wydał postanowienie ustalające wysokość opłaty za legalizację samowolnie wybudowanego wyciągu narciarskiego na Czarnym Groniu w miejscowości Rzyki. Inwestor został zobowiązany do uiszczenia kwoty 250 tysięcy złotych, co umożliwi zalegalizowanie samowoli budowlanej.

Według prawa budowlanego, legalizacja jest możliwa dopiero wtedy, gdy są spełnione następujące warunki:

- inwestycja jest zgodna z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego;
- inwestycja nie narusza przepisów, w tym budowlano-technicznych, w zakresie uniemożliwiającym doprowadzenie obiektu budowlanego do stanu zgodnego z prawem.

W ocenie PINB w Wadowicach, inwestor udowodnił, że inwestycja spełnia powyższe warunki. Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot nie zgadza się z tymi stwierdzeniami i zarzuca PINB rażące naruszenie prawa, i dlatego, 16 listopada odwołało się w tej sprawie do Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego. Zdaniem Pracowni, PINB mija się z prawdą twierdząc, że są spełnione przesłanki pozwalające na naliczenie opłaty legalizacyjnej, co w konsekwencji doprowadzi do zalegalizowania samowoli budowlanej.

Rażące niedociągnięcia organu wynikają przede wszystkim z następujących powodów:

1. Inwestor nie uzyskał decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (DUŚ) – bowiem wedle przepisów unijnych nie jest możliwe przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko dla samowoli budowlanej (tezę tę potwierdził Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie w toku postępowania).

2. Plan zagospodarowania przestrzennego nie pozwala na rozbudowę kompleksu narciarskiego na Czarnym Groniu w takim zakresie, w jakim dokonał jej inwestor. Na niezgodność inwestycji z zapisami MPZP zwróciły także uwagę służby ochrony przyrody (RDOŚ w Krakowie), o czym nadzór budowlany został poinformowany.

3. PINB dokonał sztucznego podziału samowolnie zrealizowanej inwestycji na trzy części (dla trzech różnych instalacji: naświetlenie, naśnieżania, kolej linowa), w celu ułatwienia jej choćby częściowego zalegalizowania, co zdaniem Pracowni jest sprzeczne z przepisami budowlanymi i o ochronie środowiska. Dążenie nadzoru budowlanego do legalizacji inwestycji powstałej bez wymaganych prawem pozwoleń i uzgodnień – w tym decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach i oceny oddziaływania na środowisko – stoi w sprzeczności z zapisami prawa polskiego i europejskiego oraz dobrymi praktykami państw europejskich.

W całej sprawie nie chodzi o mało znaczący ośrodek narciarski w Beskidzie Małym, ale o strukturalny problem w Polsce, jakim jest przyzwolenie przez organy nadzoru budowlanego na działanie metodą faktów dokonanych. Próba legalizacji samowoli budowlanej na Czarnym Groniu jest niepokojącym sygnałem oznaczającym, że organ nadzoru budowlanego nie tylko daleki jest od wyciągania konsekwencji w stosunku do inwestora, ale umożliwiając mu proces legalizacji pomimo ewidentnego braku do tego podstaw prawnych – stoi w sprzeczności z ustaleniami innych organów (RDOŚ, prokuratura). W tym ujęciu postanowienie PINB stanowi całkowitą degradację funkcji prewencyjnej, którą stanowią przepisy.

Źródło: Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot